

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Piotr Mirek
Sędziowie	SSA Wiesław Kosowski (spr.) SSO del. Piotr Pośpiech
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tadeusza Trzęsimiecha

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2011 r. sprawy

1. **M. M.**s. E.i H., ur. (...)w K.

2. **J. A. (1)** c. A. i M., ur. (...) w W.

3. **G. A.** s. L. i J., ur. (...) w W.

4. **P. F.** s. Z. i E., ur. (...) w P.

oskarżonych z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk i inne

na skutek apelacji prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 października 2010 r.

sygn. akt. IV K 119/08

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynów przypisanych J. A. (1) i G. A. eliminuje dane personalne osób, z którymi czynów tych oskarżeni się dopuścili,

2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach) na rzecz adwokatów: M. Z. i E. Ł. – Kancelarie Adwokackie w G. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym w postępowaniu odwoławczym,

4. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w przypadających od nich częściach oraz opłaty za II instancję: od J. A. (1) i M. M. po 1.500 (tysiąc pięćset) zł, od P. F. 580 (pięćset osiemdziesiąt) zł oraz od G. A. 1.200 (tysiąc dwieście) zł.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 7 października 2010r. w sprawie o sygn. akt IV K 119/08 uznał oskarżonego **M. M.** winnym tego, że w okresie od stycznia 2004 r. do kwietnia 2004 r. w G.i innych miastach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, jako Prezes Zarządu Spółki z o. o. (...)/z/s w G., będąc przez to uprawnionym do wystawiania faktur VAT, poświadczyl nieprawdę w fakturach VAT dotyczących sprzedaży produktów ropopochodnych przez Spółkę z o. o. (...)/z/s w G.do (...)/z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości produkty, na które wystawiono n/w faktury nie zostały sprzedane, i tak:

- w dniu 02.01.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)/z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 177.788,16 PLN, z której wynikało, że kupującym flonaft jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 05.01.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)/z/s w G.fakturę VAT (...)na kwotę 413.397,46 PLN, z której wynikało, że kupującym olej (...) jest (...)/z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 09.01.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)/z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 97.397,99 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki jest (...)/z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 22.01.2004r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)/z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 99.056,34 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki jest (...)/z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 28.01.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)/z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 68.810,14 PLN, z której wynikało, że kupującym rozcieńczalnik jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 28. 01. 2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)/z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 100.553,38 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki jest (...)/z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 29.01.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)/z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 59.225,14 PLN, z której wynikało, że kupującym flonaft jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 01.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)/z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 345.849,50 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki jest (...)/z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

- w dniu 03.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 43.128,24 PLN, z której wynikało, że kupującym rozcieńczalnik jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 03.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 64.760,28 PLN, z której wynikało, że kupującym rozcieńczalnik jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 05.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 242.280,44 PLN, z której wynikało, że kupującym rozcieńczalnik jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 09.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 177.401,66 PLN, z której wynikało, że kupującym flonafit jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 18.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 138.661,78 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 18.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 50.622,19 PLN, z której wynikało, że kupującym izopentan jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 18.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 29.561,82 PLN, z której wynikało, że kupującym flonafit jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 20.02.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 47.611,72 PLN, z której wynikało, że kupującym flonafit jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 02.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 119.794,24 PLN, z której wynikało, że kupującym flonafit jest firma (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 02.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 95.473,85 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 10.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 118.125,28 PLN, z której wynikało, że kupującym flonafit jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 10.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)

z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 123.215,60 PLN, z której wynikało, że kupującym węglowodór jest firma (...)
z/s w K., podczas gdy
w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

- w dniu 17.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...) - "TRANS"
z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 295.359,56 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki jest (...)
z/s w K., podczas gdy
w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 17.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)
z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 66.052,75 PLN, z której wynikało, że kupującym węglowodory jest firma (...)
z/s w K., podczas gdy
w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 24.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)
z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 334.951,00 PLN, z której wynikało, że kupującym flonafit jest (...) z/s" w K.,
podczas gdy
w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 30.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu Spółki z o. o. (...)
z/s w G. fakturę VAT (...) na kwotę 180.572,20 PLN, z której wynikało, że kupującym węglowodory jest firma
(...) z/s w K., podczas gdy
w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

to jest winnym popełnienia przestępstwa z art. 271 §13 k.k. zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 271 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 300 (trzysta) stawek dziennych przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 20 (dwudziestu) zł.

Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona na okres próby wynoszący lat 5. Na mocy art. 45 §1 k.k. orzeczono również wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 55 454 zł.

M. M. zaliczono na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 16 lipca 2007r. do 12 grudnia 2007r.

Wyrokiem tym **M. M.** został uniewinniony od zarzutów popełnienia czynów polegających na tym, że:

- w okresie od stycznia 2004 r. do kwietnia 2004 r. w G. i innych miastach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie
i w porozumieniu z innymi osobami, w celu udaremnienia stwierdzenia pochodzenia środków pieniężnych w kwocie co najmniej 3.532.781,24 PLN z przestępstw poświadczania nieprawdy w dokumentach, uszczuplenia podatku VAT, podatku dochodowego od osób fizycznych, i innych, wpłacał w formie wpłat gotówkowych, uzyskane wcześniej od nieustalonych osób środki pieniężne, na specjalnie założony w tym celu na rachunki bankowy w (...) P. z/s w (...) S.A z/s w G., a następnie środki te przelewał na rachunki bankowe należące do firm (...) z/s w R., (...) z/s w L., „C. (...)” z/s w K., (...) z/s w W. jako zapłatę za rzekomo dokonane zakupy produktów ropopochodnych, to jest czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od stycznia 2004 r. do kwietnia 2004 r. w G. i innych miastach, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw oraz przestępstw skarbowych polegających na uszczuplaniu należności podatkowych z tytułu podatku akcyzowego, podatku VAT i podatku dochodowego, prania pieniędzy oraz poświadczaniu nieprawdy w dokumentach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest czynu z art. 258 § 1 k.k.

Kosztami postępowania w tym zakresie został obciążony Skarb Państwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał również **J. A. (1)** winną tego, że w okresie od marca 2004 r. do października 2004 r.

w W. i innych miastach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z A. S. -Prezesem Zarządu spółki (...) Sp. z o. o.

z/s w Ż., D. J. -pracownikiem tej firmy, A. Z. i J. K. (1) - współwłaścicielami spółki (...) s. c. z/s w E., G. A., A. K. i innymi osobami, poświadczala nieprawdę w fakturach VAT dotyczących sprzedaży produktów ropopochodnych przez firmę (...) J. A. (1) z/s w W. do firmy (...) sp. z o. o. z/s w (...) s. c. z/s w E. oraz w wystawianych dowodach KP stwierdzających zapłatę za te faktury, podczas gdy w rzeczywistości produkty, na które wystawiono n/w faktury i dowody KP nie zostały przez firmę (...) sprzedane tym podmiotom, i tak:

- w dniu 05.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę VAT (...)na kwotę 47.676 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest (...) sp. z o. o.z/s w Ż.oraz kwity KP nr (...) stwierdzające zapłatę za tę fakturę, podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 06.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę VAT (...)na kwotę 46.865 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest (...) sp. z o. o.z/s w Ż.oraz kwity KP nr (...) stwierdzające zapłatę za tę fakturę, podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 08.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 47.307 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 08.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę VAT (...)na kwotę 47.234 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest (...) sp. z o. o.z/s w Ż.oraz kwity KP nr (...) stwierdzające zapłatę za tę fakturę, podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 10.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 46.939,26 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 11.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 46.976,10 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 16.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 47.897,20 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 16.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 47.167,69 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 17.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 33.679,37 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 19.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 48.048,43 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

- w dniu 24.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 49.483,20 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 25.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 49.483,20 PLN z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 29.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 48.729,53 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 31.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 48.841,82 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 20.04.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 49.576,41 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 23.04.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 46.394,40 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 28.04.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 49.680,84 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 05.05.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 52.579,56 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 06.05.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 51.896,14 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 10.05.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 51.814 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 18.05.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 54.596,46 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 01.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.375,34 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 02.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 464.075,62 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

- w dniu 03.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 57.122,84 PLN, z której II wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 06.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 64.075,62 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 10.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.875,54 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 13.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 61.074,42 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 14.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.775,10 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 15.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.875,14 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 16.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.675,06 PLN z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 23.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.975,18 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 27.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.125,24 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 28.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/sw Warszawie fakturę VAT (...) na kwotę 66.332,86 PLN z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 29.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.541,50 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest „01imp” sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 30.09.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 463.541,50 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 01.10.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.643,01 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

- w dniu 05.10.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.214,30 PLN z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 06.10.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.952,0 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 14.10.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.952 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 15.10.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 61.115,90 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 21.10.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę YAT (...)na kwotę 59.048,0 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest (...) sp. z o.o.z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 25.10.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę YAT (...)na kwotę 65.113,84 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest (...) sp. z o.o.z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 16.03.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę YAT (...)na kwotę 48.848,80 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest PHU (...) s.c.z/s w E., podczas gdy w rzeczywistości transakcja tanie miała miejsca,
- w dniu 07.05.2004 r. wystawiła i podpisała w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę YAT (...)na kwotę 57.070 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest PHU (...) s.c.z/s w E., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

to jest winną popełnienia przestępstwa z art. 271 §13k.k.w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 271 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał ją na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 300 (trzysta) stawek dziennych przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 20 (dwudziestu) zł.

Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący lat 5. Na mocy art. 45 §1 i 5 k.k. orzeczono również wobec oskarżonej przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 21 557,82 zł.

J. A. (1) zaliczono na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 6 listopada 2006r. do 5 kwietnia 2007r.

Wyrokiem tym **J. A. (1)** został natomiast uniewinniona od zarzutów popełnienia czynów polegających na tym, że:

- w okresie od marca 2004 r. do października 2004 r. w W. i innych miastach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu udaremnienia stwierdzenia pochodzenia środków pieniężnych, w kwocie co najmniej 3.623.379,68 PLN, z przestępstw poświadczania nieprawdy w dokumentach, uszczuplenia podatku VAT, podatku akcyzowego oraz innych przestępstw, przyjmowała od innych osób oraz pomagała w przenoszeniu własności środków pieniężnych pochodzących z w/w przestępstw w ten sposób, że przyjmowała takie środki pieniężne od innych osób i podmiotów gospodarczych jako należności za fikcyjne transakcje sprzedaży produktów ropopochodnych przez

należącą do niej firmę (...), bądź to gotówką, bądź jako przelew bankowy lub jako wpłatę gotówkową na specjalnie założone

w tym celu na firmę (...) J. A. (1) rachunki bankowe

o nr (...) w banku (...) oraz

o nr (...) w Banku (...) S. A., a następnie środki te wypłacała celem zapłaty gotówką, bądź przelewała na rachunki bankowe firm, od których rzekomo dokonywała zakupu produktów ropopochodnych, to jest czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od marca 2004 r. do października 2004 r. w W. i innych miastach brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych polegających na uszczuplaniu należności podatkowych z tytułu podatku akcyzowego, podatku VAT i podatku dochodowego, praniu brudnych pieniędzy oraz poświadczaniu nieprawdy w dokumentach, to jest czynu z art. 258 § 1 k.k.

Kosztami postępowania w tym zakresie został obciążony Skarb Państwa.

Podobnie zaskarżonym wyrokiem **G. A.** został uznany winnym tego, że

w okresie od marca 2004 r. do października 2004 r. w W. i innych miastach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. A. (1), A. K., A. S. - Prezesem Zarządu spółki (...) sp. z o. o.

z/s w Ż., A. Z. i J. K. (1) - współwłaścicielami spółki (...) s. c. z/s w E. oraz innymi osobami, poświadczal nieprawdę w fakturach VAT dotyczących sprzedaży produktów ropopochodnych przez należącą do J. A. (1) firmę (...) J. A. (1) z/s w W. do firmy (...) sp. z o.o. z/s w (...) s. c. z/s w E. i innych, oraz w wystawianych dowodach KP stwierdzających zapłatę za te faktury, wiedząc że w rzeczywistości produkty, na które wystawiono n/w faktury i dowody KP, nie zostały przez firmę (...) sprzedane tym podmiotom, i tak:

- w dniu 05.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę VAT (...)na kwotę 47.676 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest (...) sp. z o.o.z/s w Ż.oraz kwity KP nr (...) stwierdzające zapłatę za tę fakturę, podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 06.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę VAT (...)na kwotę 46.865 PLN z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest (...) sp. z o.o.z/s w Ż.oraz kwity KP nr (...) stwierdzające zapłatę za tę fakturę, podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 08.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 47.307 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 08.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...)z/s w W.fakturę VAT (...)na kwotę 47.234 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...)jest (...) sp. z o.o.z/s w Ż.oraz kwity KP nr (...) stwierdzające zapłatę za tę fakturę, podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 10.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 46.939,26 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 11.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 46.976,10 PLN, z której wynikało/że opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 16.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 47.897,20 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

- w dniu 16.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 47.167,69 PLN z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 17.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 33.679,37 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 19.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 48.048,43 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 24.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 49.483,20 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 25.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 49.483,20 PLN z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 29.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 48.729,53 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 31.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 48.841,82 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 20.04.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 49.576,41 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 23.04.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 46.394,40 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 28.04.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 49.680,84 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 05.05.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 52.579,56 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 06.05.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 51.896,14 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 10.05.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 51.814 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

- w dniu 18.05.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 54.596,46 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 01.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.375,34 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 02.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 464.075,62 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 03.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 57.122,84 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 06.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 64.075,62 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 10.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.875,54 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 13.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 61.574,42 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 14.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.775,10 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 15.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.875,14 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 16.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.675,06 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 23.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.975,18 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 27.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.125,24 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 28.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 66.332,86 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

- w dniu 29.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.541,50 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 30.09.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 463.541,50 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 01.10.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.643,01 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 05.10.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 63.214,30 PLN z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o.o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 06.10.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.952,0 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 14.10.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 62.952 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 15.10.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 61.115,90 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 21.10.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 59.048,0 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 25.10.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 65.113,84 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest (...) sp. z o. o. z/s w Ż., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 16.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 48.848,80 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest PHU (...) s. c. z/s w E., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 07.05.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) z/s w W. fakturę VAT (...) na kwotę 57.070 PLN, z której wynikało, że kupującym olej opałowy ciężki od firmy (...) jest PHU (...) s. c. z/s w E., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

to jest winnym popełnienia przestępstwa z art. 271 §13 k.k. zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 271 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazano go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 300 (trzysta) stawek dziennych przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 20 (dwudziestu) zł.

Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona na okres próby wynoszący lat 5. Na mocy art. 45 §1 i 5 k.k. orzeczono również wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 21 557,82 zł.

Jednocześnie omawianym wyrokiem **G. A.** został uniewinniony od zarzutów popełnienia czynów polegających na tym, że:

- w okresie od marca 2004 r. do października 2004 r. w W. i innych miastach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu udaremnienia stwierdzenia pochodzenia środków pieniężnych, w kwocie co najmniej 3.623.379,68 PLN, z przestępstw poświadczania nieprawdy w dokumentach, uszczuplenia podatku VAT, podatku akcyzowego oraz innych przestępstw, przyjmował od innych osób oraz pomagał w przenoszeniu własności środków pieniężnych pochodzących z w/w przestępstw w ten sposób, że przyjmował takie środki pieniężne od innych osób i podmiotów gospodarczych jako należności za fikcyjne transakcje sprzedaży produktów ropopochodnych przez firmę (...) J. A. (1), bądź to gotówką, bądź jako przelew bankowy lub jako wpłatę gotówkową na specjalnie założone w tym celu na firmę (...) J. A. (1) rachunki bankowe o nr (...) w banku (...) oraz nr (...) w Banku (...) S.A., a następnie środki te wypłacał w dużych kwotach gotówką w nieustalonym celu, bądź przelewał na rachunki bankowe firm, od których rzekomo dokonywał zakupu produktów ropopochodnych, to jest czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od marca 2004 r. do października 2004 r. w W. i innych miastach, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych polegających na uszczuplaniu należności podatkowych z tytułu podatku akcyzowego, podatku VAT i podatku dochodowego, praniu brudnych pieniędzy oraz poświadczaniu nieprawdy w dokumentach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest czynu z art. 258 §1 k.k.

Kosztami postępowania w tym zakresie został obciążony Skarb Państwa.

Opisywanym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał również **P. F.** winnym tego, że w marcu 2004 r. w P. i innych miastach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, jako współwłaściciel firmy (...) sp. Jawna z/s w P., będąc przez to uprawnionym do przyjmowania i podpisywania faktur VAT, poświadczył nieprawdę w fakturach VAT dotyczących sprzedaży produktów ropopochodnych przez firmę (...) Sp. Jawna z/s w P. dla firm (...) z/s w K. oraz PW (...) M. B. (1) s/z w K., gdy w rzeczywistości produkty na które wystawiono niżej wymienione faktury nie zostały przez firmę (...) sprzedane firmom (...) oraz (...), i tak:

- w dniu 12.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) sp. j. z/s w P. fakturę VAT nr (...) na kwotę 18.995,52 PLN, z której wynikało, że kupującym n-pentan od firmy (...) sp. j. z/s w P. jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,
- w dniu 30.03.2004 r. wystawił i podpisał w imieniu firmy (...) sp. j. z/s w P. fakturę VAT nr (...) na kwotę 24.075,48 PLN, z której wynikało, że kupującym Izo -pentan od firmy (...) Sp. J z/s w P. jest PW (...) M. B. (1) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca,

to jest winnym występku z art. 271 § 1 i § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 271 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 20 (dwudziestu) zł.

Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona na okres próby wynoszący lat 3. Na mocy art. 45 §1 i 5 k.k. orzeczono również wobec oskarżonej przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 2 318,73 zł.

P. F. zaliczono na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 29 i 30 sierpnia 2007r.

P. F. został natomiast uniewinniony od zarzutów popełnienia czynów polegających na tym, że:

- w marcu 2004 r. w P. i innych miastach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu udaremnienia stwierdzenia pochodzenia środków pieniężnych w kwocie co najmniej 43.071,00 PLN pochodzących z przestępstw poświadczania nieprawdy w dokumentach, uszczuplenia podatku VAT, podatku akcyzowego i innych, przyjmował w formie przelewów bankowych od wymienionych podmiotów gospodarczych środki pieniężne na specjalnie

w tym celu założony rachunek bankowy nr (...) w Banku (...) S. A. w P.

a następnie środki te przelewał na rachunek bankowy firmy (...) z/s w P. jako zapłatę za rzekome dokonane zakupy produktów ropopochodnych w celu ukrycia ich przestępnego pochodzenia, to jest czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w marcu 2004 r. w P. i innych miastach, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw skarbowych polegających na uszczupleniu należności podatkowych z tytułu podatku akcyzowego, podatku VAT i podatku dochodowego, prania pieniędzy oraz poświadczaniu nieprawdy w dokumentach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest czynu z art. 258 §1 k.k. Kosztami postępowania w tym zakresie został obciążony Skarb Państwa.

Sąd orzekł również o niepokrytych kosztach obrony z urzędu, a kosztami postępowania obciążył oskarżonych, zasądając również od nich na rzecz Skarbu Państwa stosowne opłaty.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się zarówno prokurator zaskarżając go na niekorzyść wszystkich oskarżonych w części dotyczącej ich uniewinnienia od zarzutów popełnienia czynów z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 258 §1 k.k., jak i obrońcy M. M., J. A. (1), G. A. i P. F..

Prokurator w złożonym środku odwoławczym podniósł zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym uznaniu, iż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności, nie są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im czynów określonych w pkt. II i III, V i VI, VIII i IX oraz XI i XII aktu oskarżenia, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów przedmiotowej sprawy

i okoliczności ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą do wniosku, iż wskazani oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali ustawowe znamiona zarzucanych im czynów,

- obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 4 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., a polegającą na odstąpieniu przez Sąd I instancji od wskazania, jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, co miało wpływ na treść orzeczenia.

Stawiając te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonej J. A. (1) w swej apelacji podniósł zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mającego wpływ na treść orzeczenia, polegającego na uznaniu na podstawie zebranego

w sprawie materiału dowodowego, iż oskarżona dopuściła się przypisanego jej zaskarżonym wyrokiem czynu, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalenia takie nie wynikają, a przynajmniej nie wynikają w sposób jednoznaczny,

- naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, mianowicie:

a) art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. - przez sprzeczną z tymi przepisami ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne wnioski co do popełnienia przez oskarżoną przypisanego jej czynu, jak również nie uwzględnienie ujawnionych w toku postępowania okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej,

b) art. 5§2 k.p.k. - poprzez nie wyjaśnienie wszystkich istotnych wątpliwości i w konsekwencji nie pomyślenie tych wątpliwości na korzyść oskarżonej,

c) art. 366 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie podczas wyrokowania wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania,

d) 424 k.p.k. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów na których opierał się Sąd Okręgowy przyjmując, iż wyczerpane zostało znamię czynu z art. 271 §3 k.k. w postaci działania z zamiarem bezpośrednim kierunkowym.

Stawiając te zarzuty obrońca J. A. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od dokonania przypisanej jej czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. M. zaskarżył wyrok w części dotyczącej skazania jego klienta za czyn z art. 271 §1 i 3 k.k. na jego korzyść. W środku odwoławczym podniósł zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającego istotny wpływ na jego treść, a polegającego na bezpodstawnym uznaniu, iż oskarżony M. M. dopuścił się występku pisanego w art. 271 § 1 i 3 k.k., pomimo że ustalenia takie są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadków, niezgodne z danymi zawartymi

w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, a także stoją w rażącej opozycji względem pozostałego materiału dowodowego, co łącznie czyni wątpliwym wypełnienie ustawowych znamion czynu i przypisanie oskarżonemu winy, w szczególności jest to błąd dotyczący:

1. ustalenia, że w obrocie prawnym istniał podmiot (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. i M. M. był umocowanym do jego reprezentacji jako prezes zarządu, w szczególności że był osoba uprawniona do wystawiania faktur VAT, a co jest sprzeczne z materiałem dowodowym,

2. uznania, iż zrealizowane zostały znamiona występu opisanego w art. 271 § 1 i 3 Kodeksu karnego, wobec braku głównej przesłanki w postaci uprawnienia oskarżonego M. M. do wystawienia dokumentu, a także wobec wadliwości (prawnej nieważności) faktur VAT z powodu nieistnienia ich wystawcy tj. ..(...)"

sp. z o.o. w G., co wyłącza zastosowanie powołanego przepisu,

3. przesądzenia, że obrót towarami w zakresie działalności oskarżonego był fikcyjny a transakcje w rzeczywistości nie miały miejsca, co stoi w sprzeczności

z wyjaśnieniami M. M., częściowo w sprzeczności z dokumentami postępowania celnego, a także w opozycji do relacji świadków,

4. założenia, iż M. M. wiedział, że G. P. nie żyje od miesiąca grudnia 2003 roku, w szczególności, że znał prawdziwego G. P.,

5. ustalenia, iż M. M. uzyskał korzyść majątkową w kwocie 55.454 zł wobec braku po temu jakichkolwiek przesłanek, a okoliczności tej bliżej nie badano,

6. ustalenia, że postępowania organów celnych dotyczące uszczuplonego podatku akcyzowego dotyczącego przedmiotowych transakcji nie są zakończone, gdy w rzeczywistości były już nawet przedmiotem postępowania egzekucyjnego,

- obraży przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie poddania wnikliwej ocenie wszystkich zgromadzonych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań świadków i dokumentacji zalegającej w aktach postępowania celnego, treści rejestru KRS, nadto przekroczenie zasady ich swobodnej oceny i nie uwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

2. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego M. M., w szczególności w zakresie jego wiedzy i świadomości co do faktu, iż prawdziwy G. P. w okresie objętym zarzutem już nie żył, a także że (...) była firmą fikcyjną tzw. „słupem” a dokonywane z nią transakcje i dostarczane na jej rzecz materiały ropopochodne były przedmiotem czynów zabronionych, pomimo wystąpienia szeregu znaczących dowodów przeciwnych,

3. art. 9 k.p.k. poprzez nie podjęcie działania i nie zbadanie z urzędu okoliczności wynikłej w toku procesu, a dotyczącej faktycznego wykonywania transportu środków ropopochodnych w zakresie działalności oskarżonego, w szczególności odbierania towaru bezpośrednio z Rafinerii (...), a co potwierdza wersję oskarżonego o rzeczywistym obrocie towarowym,

4. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez jego wadliwe i niepełne zastosowanie, w szczególności:

a) niewskazanie w uzasadnieniu wyroku wszystkich faktów jakie sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów - przeciwnych, w szczególności przez naruszające możliwość weryfikacji poprawności rozumowania Sądu kolejne wypisanie w jednym ciągu wszystkich przeprowadzonych dowodów (vide strona 7 i 8 uzasadnienia) bez jakiegokolwiek bliższego odniesienia się i opisanie za pomocą którego konkretnie dowodu Sąd ustalił dana okoliczność i w jakim zakresie się na dowodzie tym oparł,

b). nie wyjaśnienie w uzasadnieniu na podstawie jakich dowodów, doszedł Sąd do przekonania, iż faktycznie istniał podmiot gospodarczy (...) Sp. z o.o. oraz że M. M. był osobą uprawnioną do wystawiania faktur VAT co jest okolicznością podstawową dla wypełnienia znamion przypisanego oskarżonemu czynu, a czemu sprzeciwia się zawartość Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego,

c). zaniechanie wyjaśnienia na jakiej podstawie uznał Sąd, iż M. M. był świadomy faktu, że osoba którą uważał za G. P. nim nie jest, a prawdziwy G. P. nie żyje,

d). nazbyt lakoniczne i wewnętrznie sprzeczne z pozostałą treścią uzasadnienia wyjaśnienie na jakiej podstawie przyjął Sąd, iż M. M. faktycznie uzyskał korzyść majątkową w kwocie 55.454,- zł.

Stawiając te zarzuty obrońca M. M. wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego M. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 1 orzeczenia tj. występku z art. 271 § 1 i § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca G. A. zaskarżył wyrok na jego korzyść w części dotyczącej skazania oskarżonego na karę grzywny.

Podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej względem oskarżonego kary grzywny w wysokości 300 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 20 zł wobec braku weryfikacji na dzień

wydawania wyroku, a tym samym prawidłowej oceny, aktualnej sytuacji majątkowej oskarżonego, osiąganego dochodu, warunków osobistych i rodzinnych oskarżonego oraz jego możliwości zarobkowych.

W oparciu o powyższy zarzut apelujący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie wysokości orzeczonej względem G. A. kary grzywny i orzeczenie kary grzywny adekwatnej do jego sytuacji majątkowej, osobistej i rodzinnej, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońcy oskarżonego P. F. zaskarżyli wyrok na korzyść swojego klienta w części dotyczącej skazania go za czyn z art. 271 §1 i 3 k.k.

Adw. K. M. w swojej apelacji podniósł zarzuty:

- błędu w poczynionych ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia, a polegającego na bezzasadnym uznaniu, iż oskarżony swoim postępowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

w sytuacji braku w tym zakresie wystarczających dowodów wskazujących na jego sprawstwo;

- obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia polegającej na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, wydanie wyroku wbrew zasadzie „in dubio pro reo”, zasadzie obiektywizmu oraz prawdy materialnej tj. przepisów art. 2 § 2, art. 4,

art. 5 § 2, art. 7 k.p.k.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego w pkt. X wyroku czynu, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Drugi z obrońców P. F. adw. W. G. w swoim środku odwoławczym podniósł natomiast zarzuty:

- obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. poprzez rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z pominięciem wiedzy, prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegające na wyraźnie jednostronnej na niekorzyść oskarżonego P. F. ocenie zarzucanego mu czynu z art. 271 § 1 i 3 w zw. z art. 12 k.k. przy nieuwzględnieniu okoliczności korzystnych dla oskarżonego wynikających z jego wyjaśnień, załączonych przez niego do akt sprawy dokumentów i zeznań świadków A. O., J. K. (2) i E. M. przy równoczesnym wyeksponowaniu zeznań świadków M. B. (1) i M. K., a w konsekwencji uznanie winy oskarżonego, w sytuacji, w której z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika w żaden sposób, z jakich przyczyn Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom P. F., potwierdzającym je dokumentom oraz potwierdzającym je zeznaniom świadkom;

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez tłumaczenie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mającego wpływ na jego treść poprzez ustalenie, że oskarżony P. F. wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 271 § 1 i 3 w zw. z art. 12 k.k. podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony, wystawiając i podpisując faktury VAT o nr-ach 3/Mg-a/1/04 i 7/Mg-a/1/04 nie miał żadnej świadomości, że poświadcza w nich nieprawdę co do jakichkolwiek okoliczności;

- obrazy prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. podczas, gdy w czynie oskarżonego brak jest znamion czynu zabronionego w postaci umyślności działania.

Stawiając te zarzuty również adw. W. G. wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia i uniewinnienie oskarżonego P. F. od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił co następuje.

Żadna z apelacji nie okazała się zasadna. Sąd I instancji przeprowadził w sprawie pełne postępowanie dowodowe w żadnej mierze nie wymagające poszerzenia, czy też uzupełniania. Zgromadzone dowody poddał wnikliwej ocenie zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W ten sposób w pełni prawidłowo został ustalony stan faktyczny. Podobnie za właściwą należy uznać kwalifikację prawną czynów przypisanych oskarżonym.

Jedynie korekty, jakie miały miejsce w wyniku rozpatrywania sprawy przed Sądem odwoławczym dotyczyły wyeliminowania z opisu czynów przypisanych w wyroku G. A. i J. A. (1) danych personalnych osób, z którymi oskarżeni współdziałali.,. Oczywiście jest bowiem, że w sytuacji, gdy osoby te nie zostały skazane prawomocnymi wyrokami winno się posługiwać zwrotem „wspólnie i w porozumieniu z osobami ustalonymi”. Wina A. K., D. J., A. S. nie zostało natomiast ustalona w toku postępowania sądowego.

W środkach odwoławczych pochodzących od obrońców M. M., J. A. (1) i P. F. pojawiła się grupa zarzutów o bardzo podobnym charakterze. Chodzi mianowicie o naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego, co zdaniem apelujących mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 424 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 5 §2 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności w sposób zbiorczy do tych zarzutów należy stwierdzić, że nie mają one oparcia w realiach toczzonego postępowania.

Rzeczywiście w tego typu sprawie sumaryczne przywołanie dowodów po ustaleniu stanu faktycznego może budzić pewne zastrzeżenia. Jednak Sąd meriti w sposób dokładny i precyzyjny wskazał w dalszej części pisemnych motywów, którym dowodom dał wiarę i w jakim zakresie, a którym odmówił waloru wiarygodności. To z kolei w pełni umożliwia poczynienie spostrzeżeń, na podstawie jakich dowodów ustalono poszczególne fragmenty stanu faktycznego.

Trzeba mieć na uwadze również to, iż uzasadnienie wyroku sporządza się po jego wydaniu. Naruszenie przepisów prawa procesowego, tylko wówczas stanowi podstawę odwoławczą, gdy mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Oczywiście istotne uchybienia w zakresie sposobu sporządzania pisemnych motywów mogą prowadzić, do niemożności dokonania oceny motywów, jakimi kierował się organ orzekający, ale taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Sąd wskazał bowiem w uzasadnieniu w sposób wyraźny, jakie fakty uznał za ustalone, na czym oparł poszczególne ustalenia w zakresie winy, jak też niewinności oskarżonych i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie jakie wnioski wyprowadził z dokonanych ustaleń. Przedstawił również argumentację co do kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym oraz wymiaru kary.

Wbrew twierdzeniom podniesionym przez obrońcę M. M. wyjaśniona również została kwestia uzyskanej korzyści majątkowej w kwocie 55 450 zł. Stosowne wywody znajdują się na karcie 11 uzasadnienia. Sąd przyznaje przy tym, że doszło z jego strony do pomyłki w obliczeniach (przy jednej z faktur odczytano niższą ilość towaru – zamiast 180 240 kg odczytano 80 240 kg). Jednak uwzględnione to zostało na korzyść M. M.. Wyraźnie również zaznaczono skąd wzięła się wyliczona korzyść majątkowa.

Z wyjaśnień oskarżonego wynikało bowiem, że na sprzedaży produktów ropopochodnych zarabiał od 4 do 6 groszy za kilogram. Sąd do wyliczeń przyjął niższą z tych wartości. Wyjaśnienia M. M. w tym zakresie w pełni korelują z wyjaśnieniami J. A. (1), która również podała, iż na każdej tonie produktu zarabiała 40 zł. Wyliczenia Sadu I instancji co do wysokości korzyści odniesionych przez poszczególnych oskarżonych należy więc uznać za w pełni prawidłowe

i nie sposób podzielić poglądu, jakoby w sposób zbyt lakoniczny, czy też wewnętrznie sprzeczny kwestie te zostały potraktowane w uzasadnieniu.

Tak więc nie można stwierdzić naruszenia dyspozycji przepisu art. 424 k.p.k., gdyż w pisemnych motywach wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a nadto wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz okoliczności uwzględnione przy wymiarze kary.

Analogicznie przedstawia się kwestia naruszenia art. 5 §2 k.p.k. W tym przypadku również nie może być mowy o naruszeniu tegoż przepisu. Już powyżej przytoczone wywody odnośnie wyliczenia wysokości korzyści, jaką osiągnął M. M. świadczą dobitnie, iż wszystkie pojawiające się wątpliwości były brane pod uwagę na korzyść oskarżonych (przyjęcie do wyliczeń niższej z kwot podawanych przez oskarżonego – 4 grosze za kg, a nie 6 groszy, zaniżenie ilości towaru z uwagi na mylne odczytanie faktury).

Nie można stawiać zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo, powołując się na wątpliwości samej strony co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów bądź sposobu interpretacji przepisów prawa. O zaistnieniu sytuacji opisanej w art. 5 § 2 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy pomimo podjęcia starań, nie zgromadzono dowodów, które pozwoliłyby na usunięcie istniejących w sprawie wątpliwości, przy czym wątpliwości te ma mieć organ orzekający, a nie oskarżony, czy jego obrońca.

Podkreślenia wymaga kwestia, że obrońcy P. F. nie precyzują, na czym miałyby polegać naruszenie przez Sąd art. 5 §2 k.p.k., natomiast obrońca M. M. upatruje naruszenia tego przepisu w wątpliwościach, jakie jego zdaniem istniały w zakresie wiedzy

i świadomości jego klienta co do faktu, iż prawdziwy G. P. w okresie objętym zarzutem już nie żył, a także że (...) była firmą fikcyjną tzw. „słupem”

a dokonywane z nią transakcje i dostarczane na jej rzecz materiały ropopochodne były przedmiotem czynów zabronionych. Podobnie obrońca J. A. (1) naruszenia zasady in dubio pro reo upatruje w wątpliwościach, jakie powinien powziąć Sąd co do wiedzy oskarżonej na temat prawdziwości, czy też fikcyjności transakcji wskazanych w poszczególnych fakturach.

Jeszcze raz w tym momencie należy podnieść, iż wątpliwości, które należałoby tłumaczyć na korzyść oskarżonego winien mieć organ orzekający. W niniejszej sprawie Sąd I instancji takich wątpliwości nie miał. Wszystkie okoliczności zostały bowiem wyjaśnione,

a problematyka wskazywana w apelacjach de facto sprowadzała się do oceny zgromadzonego materiału dowodowego. W sytuacji, gdy konkretne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo.

Przechodząc obecnie do zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. także należy stwierdzić, iż nie sposób przyznać racji żadnej z przedstawionych w apelacjach argumentacji.

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeśli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Z taką sytuacją mamy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy. Co istotne przy orzekaniu brane były pod uwagę wszystkie dowody, tak korzystne, jak i niekorzystne dla oskarżonych. Wyraźnie z pisemnych motywów wynika dlaczego Sąd uwzględnił określone dowody przydając im walor wiarygodności i w oparciu o nie ustalając stan faktyczny, a dlaczego nie dał wiary innym dowodom.

Obraza art. 410 k.p.k., wymagającego, aby podstawę ustaleń stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, nie może być rozumiana w ten sposób, że dochodzi do niej, jeżeli tylko sąd oprze ustalenia faktyczne na dowodach, które uznał za wiarygodne, a nie uwzględni przy czynieniu tych ustaleń dowodów, które uprzednio ocenił w całokształcie materiału dowodowego, jako niewiarygodne. Ustalenia faktyczne muszą być bowiem dokonywane wyłącznie na podstawie tych dowodów, które sąd, stosując zasadę wskazaną w art. 7 k.p.k., uznał za zasługujące na danie im wiary, jako że mają to być ustalenia prawdziwe. (tak SN w postanowieniu z 12 marca 2008r., IV KK 484/07, OSNwSK 2008/1/607).

Obrońca M. M.zarzuca naruszenie art. 7 k.p.k. nie wskazując jednak konkretnie na czym to naruszenie miałyby polegać. Mowa jest tylko w sposób ogólnikowy o „zaniechaniu poddania wnikliwej ocenie wszystkich zgromadzonych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań świadków i dokumentacji zalegającej w aktach postępowania celnego, treści rejestru KRS, nadto przekroczenie zasady ich swobodnej oceny i nie uwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego”. Nie sposób zgodzić się z tymi twierdzeniami. Z pisemnych motywów wyroku wynika, że wszystkie dowody były poddane wnikliwej i dogłębnej ocenie. Nie wskazanie w apelacji, jakie konkretnie błędy popełnił przy ocenie dowodów Sąd I instancji musi być traktowane tylko w kategoriach polemiki z prawidłowo dokonanymi ustaleniami, a tym samym nie ma szans na uwzględnienie.

W apelacji obrońcy J. A. (1) również brak jest sprecyzowania, jakiego rodzaju błędy w logicznym rozumowaniu lub sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego miałyby popełnić Sąd ferujący wyrok w niniejszej sprawie. Składający środek odwoławczy dodatkowo jeszcze powołuje się na naruszenie art. 4 k.p.k. także nie wskazując, konkretnych uchybień

w tym zakresie. Art. 4 k.p.k. zawiera zasadę procesową i jako taki samodzielnie nie może stanowić podstawy odwoławczej, o czym szerzej będzie mowa poniżej (przy omawianiu apelacji oskarżyciela publicznego).

Trudno również podjąć się szerszej analizy zarzutów naruszenia art. 410 k.p.k. i art. 366 k.p.k. Obrońca J. A. (1) w uzasadnieniu wskazał bowiem tylko, że naruszenie tych przepisów miałyby polegać na nie wzięciu pod uwagę przez Sąd i nie dokonaniu oceny okoliczności, faktów wynikających z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego.

W art. 366 § 1 k.p.k. określony jest sposób procedowania przewodniczącego składu orzekającego sądu I instancji, który ma czuwać nad prawidłowym przebiegiem rozprawy, bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Brak jest podstaw do twierdzenia, by w niniejszym procesie doszło do naruszenia tegoż przepisu. Zarzuty niekompletności materiału dowodowego nie zostały postawione, a jeśli chodzi o ocenę okoliczności sprawy i faktów wynikających z materiału dowodowego, to nie sposób zgodzić się, aby była dokonana w sposób nieprawidłowy. Jak już wyżej była mowa, Sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody i okoliczności, przemawiające tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej dokonując ich dogłębnej i wnikliwej analizy.

Wyżej poczynione uwagi znajdują w pełni odniesienie do zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. podniesionych w apelacjach obrońców P. F.. W przypadku środka odwoławczego pochodzącego od adw. W. G. dodatkowo należy skonstatować, iż nie ma racji skarżący wskazując na „wyraźnie jednostronną na niekorzyść oskarżonego P. F. ocenę zarzuconego mu czynu i nieuwzględnienie okoliczności korzystnych dla oskarżonego wynikających z jego wyjaśnień, załączonych przez niego do akt sprawy dokumentów i zeznań świadków A. O., J. K. (2) i E. M. przy równoczesnym wyeksponowaniu zeznań świadków M. B. (1) i M. K.”.

Sąd I instancji, co wyraźnie wynika z treści uzasadnienia, miał w polu widzenia wszystkie zgromadzone dowody. Wskazał dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a oparł się na zeznaniach świadków M. B. (1) i M. K.. Trudno tu mówić

o nadmiernym wyeksponowaniu zeznań tych osób. Ewidentnym bowiem pozostaje, że ich działalność gospodarcza, była działalnością pozorną. Ich firmy to tzw. „słupy”,

a przeprowadzane transakcje były fikcyjne. Zeznania tych świadków są jednoznaczne w swej wymowie i w pełni należy zgodzić się z Sądem meriti w zakresie przyznania waloru wiarygodności tym dowodom. Konsekwencją tego było przyjęcie wina P. F. co do wystawienia i podpisania w imieniu firmy (...) Sp. J. z/s w P. faktury VAT nr (...) na kwotę 18.995,52 PLN, z której wynikało, że kupującym n-pentan od firmy (...) Sp. J. z/s w P. jest (...) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca oraz wystawienia i podpisania w imieniu firmy (...) Sp. J. z/s w P. fakturę VAT nr (...) na kwotę 24.075,48 PLN, z której wynikało, że kupującym I.-pentan od firmy (...) Sp. J. z/s w P. jest PW (...) M. B. (1) z/s w K., podczas gdy w rzeczywistości transakcja ta nie miała miejsca.

Wbrew twierdzeniom apelacji uwzględnione zostały również pozostałe dowody, jednakże nie miały one wpływu na zapadłe rozstrzygnięcie. Nie kwestionowanym jest bowiem, iż P. F. prowadził działalność gospodarczą i znacząca większość przeprowadzanych transakcji miała miejsce. Świadczą o tym chociażby zeznania A. O.. Z tego względu okoliczność, iż zatrudniony w charakterze kierowcy J. K. (2) przewoził artykuły chemiczne w żadnym stopniu nie podważa ustaleń Sądu I instancji. Oskarżonemu przypisano bowiem dokonanie poświadczenia nieprawdy tylko na dwóch dokumentach.

Nie sposób w tym stanie rzeczy zgodzić się z twierdzeniami, iż mamy do czynienia z błędem w ustaleniach faktycznych w zakresie przyjęcia, iż P. F. wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 271 § 1 i 3 w zw. z art. 12 k.k. podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony, wystawiając i podpisując faktury VAT o nr-ach 3/Mg-a/1/04 i 7/Mg-a/1/04 nie miał żadnej świadomości, że poświadcza w nich nieprawdę co do jakichkolwiek okoliczności. Bezsprzeczne jest, że firmy (...)M. B. (1)z/s w K. oraz (...)z/s w K. de facto nigdy nie prowadziły wskazywanej działalności. W sposób jednoznaczny wynika to z dokonanych ustaleń opartych m.in. na zeznaniach świadków M. B. (1) i M. K., którym jak była mowa, zasadnie Sąd meriti dał wiarę. Nie doszło też do sprzedaży tym firmom przez (...)Sp. J. z/s w P. Izo -pentanu i n - pentanu. Tym samym P. F. wystawiając faktury dokumentujące te transakcje dopuścił się poświadczenia nieprawdy.

Wielokrotnie w orzecznictwie podkreślano, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się tylko do zakwestionowania stanowiska sądu I instancji czy też do polemiki z ustaleniami sądu, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu co do oceny okoliczności sprawy. Żaden z obrońców P. F., zdaniem Sądu Odwoławczego, nie wykazał nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu I instancji co do oceny okoliczności sprawy.

Podniesienie przez obrońcę adw. W. G. jednocześnie z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art. 271 §1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. uznać należy za nieprawidłowe. Wielokrotnie w orzecznictwie podnoszono, iż o obrazie prawa materialnego można mówić wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego (gdy ustalenia faktyczne nie są kwestionowane), sąd wadliwie zastosował normę prawną lub bezzasadnie jej nie zastosował, bądź gdy zarzut dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględego respektowania. Jeśli zaś zarzucona wadliwość zaskarżonego orzeczenia polega na przyjęciu za jego podstawę błędnych ustaleń, to ocenie instancyjnej podlega trafność ustaleń faktycznych, a nie obraza przepisów prawa materialnego (wyrok SA w Krakowie z dnia 4 sierpnia 2009r., II AKa 143/09, KZS 2009/7-8/60, wyrok SA w Krakowie z dnia 10 lutego 2010r., II AKa 267/09, KZS 2010/4/33, wyrok SA w Katowicach z dnia 27 listopada 2008r., II AKa 359/08, Prok.i Pr.-wkł. 2009/7-8/52, wyrok SN z dnia 26 lutego 2009r., WA 3/09, OSNwSK 2009/1/566).

Podobnie sytuacja przedstawia się w zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych stawianego w apelacji obrońcy J. A. (1). W tym przypadku również brak jest podstaw do podzielenia takiego stanowiska. Słusznie bowiem Sąd meriti po zgromadzeniu i ocenie materiału dowodowego doszedł do wniosku, iż oskarżona dopuściła się działań wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 271 §1 i 5 k.k.

Zeznania świadków oraz zgromadzone dokumenty wskazują, że J. A. (1) oraz G. A. mieli świadomość fikcyjności dokumentowanych transakcji. Oczywiście istotną rolę w tym procederze odgrywał konkubent oskarżonej, nie ekskulpuje to jednak ani jej ani jej syna. To J. A. (1) była bowiem właścicielką firmy (...). Tylko ona i jej syn mogli wystawiać faktury oraz mogli korzystać z rachunków bankowych. Tak więc A. K. nie miał możliwości bez ich wiedzy, aprobaty oraz uczestnictwa dokonać, jakichkolwiek transakcji w imieniu firmy. Jak słusznie ustalił Sąd I instancji o winie oskarżonych świadczą, zarówno zeznania A. S. i A. Z., ale też analiza wystawionych faktur, kwoty na jakie opiewały i przepływ środków przez konta bankowe. Z zeznań A. S. i A. Z. wynika, że handel olejem, jaki miały prowadzić firmy (...) i (...) był fikcyjny.

Dowody w postaci zeznań przedstawicieli firm (...), (...), (...), od których firma (...) miała kupować olej, by następnie dalej go sprzedawać, a także przesłuchania kierowców, którzy mieli wozić przedmiotowy towar w żadnej mierze nie prowadzą do wniosków przeciwnych, niż dokonane przez Sąd I instancji ustalenia.

Zdarzenia miały mieć bowiem miejsce w roku 2004. Zeznania świadków opierają się obecnie na dokumentach, to jest kwestionowanych fakturach. Kierowcy natomiast wożąc towary ropopochodne trudno, aby pamiętali gdzie i kiedy odbywali poszczególne kursy. Znamionym jest jednak, iż R. J., M. B. (2) i A. W. (kierowcy zatrudnieni w firmie (...)) w ogóle nie pamiętali kursów z W. do Ż., a nazwy firm (...), (...), (...) nic im nie mówiły. Tym bardziej potwierdza to fikcyjność wystawianych przez J. A. (1) i jej syna faktur. Trzeba bowiem pamiętać, że w bardzo krótkim okresie czasu miał mieć miejsce zakup i sprzedaż ogromnych ilości oleju.

Charakterystycznym jest również to, iż w czasie wystawiania faktur firma (...) nie miała w zakresie swej działalności obrotu paliwami ciekłymi. Zajmowała się ona transportem. Koncesję na obrót paliwami J. A. (1) uzyskała w grudniu 2004r. Faktury na sprzedaż oleju były natomiast wystawiane w okresie od marca do października 2004r. Przez okres zaledwie 8 miesięcy zostały wystawione 44 faktury na łączną kwotę 3.238.264,42 zł. Znamionym przy tym jest również okoliczność, że praktycznie w tym samym dniu, gdy pieniądze wpływały na konta firmy (...) były one przelewane dalej lub wypłacane, a jak wynika to nawet z wyjaśnień J. A. (1) i jej syna tylko oni mogli tego dokonywać.

W tej sytuacji prawidłowo Sąd meriti przyjął, że ich wina nie budzi wątpliwości. Podobnie zresztą, jak okoliczność, że działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. J. A. (1) przyznała bowiem, że na każdej tonie „produktu” zarabiali 40 zł.

Przechodząc obecnie do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego M. M. to również on jawi się, jako całkowicie nieuzasadniony. W pierwszy rzędzie apelujący podnosi, iż nieprawidłowo Sąd meriti ustalił istnienie w obrocie prawnym podmiotu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G.

i umocowanie M. M. do jego reprezentacji jako prezesa zarządu, w szczególności jako osoby uprawnionej do wystawiania faktur VAT, a w konsekwencji uznanie, iż zrealizowane zostały znamiona występku opisanego w art. 271 § 1 i 3 k.k., mimo braku głównej przesłanki w postaci uprawnienia oskarżonego M. M. do wystawienia dokumentu, a także wobec wadliwości (prawnej nieważności) faktur VAT z powodu nieistnienia ich wystawcy tj. (...) Sp. z o.o. w G..

Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić. W toku całego procesu M. M. (1) nie kwestionował okoliczności, że jako prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) Sp. z o.o. w G. (pełniąc funkcję Prezesa Zarządu) wystawił faktury będące przedmiotem niniejszego postępowania. Nie zgadzał się tylko, iż dokumentowały one transakcje fikcyjne. M. M. (1) w 2003r. prowadził działalność gospodarczą. Miał 100% udziałów w firmie AGENCJA (...) sp. z o.o. W grudniu 2003r. podjął uchwałę o zmianie nazwy na (...) sp. z o.o. i 16 grudnia 2003r. złożył wniosek o wpis do rejestru. Mimo wezwania do uzupełnienia braków formalnych wniosku nie uczynił tego, co doprowadziło do wydania w dniu 22 kwietnia 2004r. decyzji o odmowie wpisu (decyzja prawomocna z dniem 2 czerwca 2004r.). Przez cały ten okres, oskarżony posługiwał się

NIP – em i REGON – em firmy AGENCJA (...), natomiast nazwą (...) sp. z o.o. To co wyróżnia i charakteryzuje daną firmą w obrocie gospodarczym to oprócz nazwy właśnie NIP i REGON. Przede wszystkim te dwa ostatnie wyznaczniki pozwalają na pełną identyfikację danego podmiotu. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, gdy oskarżony

będąc jedynym właścicielem udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością podejmuje decyzje tylko o zmianie nazwy. Wszystkie pozostałe elementy nie ulegają żadnym modyfikacją. Oczywiście nie prawidłowe było posługiwanie się nazwą zmienioną zanim nastąpił wpis do rejestru, ale nie można uznać, że podmiot nie istniał na rynku oraz że M. M. (1) nie był upoważniony do jego reprezentacji. AGENCJA (...) nadal bowiem istniała prowadzi działalność, posiadając nadany NIP i REGON. Po odmowie wpisu nic zresztą nie uległo zmianie. Oskarżony mając 100 % udziałów miał pełne prawo do podejmowania decyzji i reprezentowania firmy. Nie zlikwidował on działalności firmy AGENCJA (...), a tylko

i wyłącznie zmienił jej nazwę. Charakterystyczne jest również, iż mimo wezwania nie uzupełnił braków formalnych wniosku, co musiało skutkować odmową wpisu. Przy uwzględnieniu dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń co do okoliczności popełnionego przestępstwa takie działanie dodatkowo potwierdza dokonaną ocenę materiału dowodowego. Zmiana nazwy, która w rzeczywistości nie nastąpiła z uwagi na nieuzupełnienie przez oskarżonego braków formalnych, dodatkowo bowiem zaciemniła obraz przepływu pieniędzy pomiędzy firmami.

Nie sposób również nie zgodzić się z ustaleniami Sądu meriti, iż obrót towarami był fikcyjny, a transakcje w rzeczywistości nie miały miejsca. Bezspornym w sprawie jest fakt, iż właściciel firm (...), która miała kupować od oskarżonego produkty ropopochodne w czasie gdy były wystawiane faktury już nie żył. Nie mógł tym samym kontaktować się z M. M. (1) i przekazywać mu pieniędzy za towar. Linia obrony oskarżonego polegająca na twierdzeniu, iż nie znał G. P., a tym samym ktoś podawał się za niego w czasie kontaktów z oskarżonym, nie zasługuje na wiarę. Sąd meriti całościowo analizując zgromadzony materiał dowodowy doszedł do w pełni prawidłowych wniosków i ustaleń. Jest mało prawdopodobne, aby po śmierci właściciela firmy, inna osoba prowadziła „na jego konto” w dalszym ciągu działalność gospodarczą. W niniejszej sprawie dodatkowo przeczą temu chociażby zeznania J. A. (2). G. P. był bratem jego narzeczonej. Założył on z D. Z. i A. R. fikcyjną firmę (...). Tak więc od samego początku firma (...) była firmą fikcyjną i nie dokonywała zakupu żadnych towarów.

W przypadku M. M., podobnie jak w przypadku J. A. (1) i G. A., o jego winie świadczą również okoliczności transakcji, ich liczba i analiza przepływu pieniędzy. W tym przypadku również mamy do czynienia z bardzo dużą ilością – 24 faktur wystawionych w okresie zaledwie 4 miesięcy a opiewających na kwotę 3.532.781,24 zł. Tak ogromne kwoty M. M. (1) miał otrzymywać, jako zapłatę za produkty ropopochodne w gotówce. W dodatku miejsce przekazania tych pieniędzy to przede wszystkim parkingi, stacje benzynowe. Słusznie Sąd meriti uznał to za jeden z elementów świadczących o winie oskarżonego. W tym przypadku również charakterystycznym jest, iż wpłacane pieniądze praktycznie w tym samym dniu były przelewane na inne konta.

W pełni prawidłowo Sąd I instancji zdezawuował zeznania świadków Z. W., W. P., M. W.. Swe wypowiedzi o tym, iż firma (...) odebrała towar w postaci wyrobów ropopochodnych opierali oni bowiem na dokumentach w postaci wystawionych faktur. Nie pamiętali natomiast szczegółów transakcji. Podobnie przedstawia się sytuacja z J. P. i M. P., którzy mieli organizować transport. Sąd Okręgowy zasadnie podkreśla w tym przypadku okoliczność, że nawet z wyjaśnień oskarżonego wynika fikcyjność transakcji. Miał on bowiem zapłacić za transport 68.010,90 zł., podczas gdy na tonie towaru zyskiwał 40 zł. W ostatecznym rozrachunku daje to kwotę 59.454 zł. Jego zysk nie wystarczyłby więc na pokrycie kosztów transportu.

Sąd dokonał ustaleń w zakresie zysku, jaki osiągał M. M. (1) na podstawie jego wyjaśnień. Za każdy kilogram miał otrzymywać od 4 do 6 groszy. Przemnożenie tej kwoty przez ilość zafakturowanego towaru pozwala na dokładne wyliczenie uzyskanej korzyści majątkowej. Jak już była mowa powyżej koreluje to również z kwotami, jakie podała w swych wyjaśnieniach J. A. (1) (40 zł. za tonę). Sąd I instancji w swym uzasadnieniu szczegółowo wyjaśnił, w jaki sposób została ustalona korzyść majątkowa. Była też już o tym mowa powyżej. Dlatego nie powielając tych dywagacji należy tylko skonstatować, iż zarzut jakoby brak było przesłanek do przyjęcia, iż M. M. (1) uzyskał korzyść majątkową w kwocie 55.454 zł. jest chybiony.

Kwestie związane z postępowaniami celnymi dotyczące uszczuplonego podatku akcyzowego, nie mają z punktu widzenia niniejszej sprawy karnej istotnego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Reasumując. Ustalenia stanu faktycznego, ustalenia w zakresie winy oskarżonych M. M., J. A. (1), G. A. i P. F., jakich dokonał Sąd I instancji należy uznać za w pełni prawidłowe. Podobnie zakwalifikowanie czynów przypisanych oskarżonym z art. 271 §1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. nie budzi żadnych zastrzeżeń. Orzeczone kary i środki karne również są w pełni prawidłowe.

O intensywności kary decyduje określony w art. 53 k.k. sądowy wymiar kary opierający się na konstytucyjnej zasadzie swobody sędziowskiej. Ponadto w przepisie tym wskazane są dyrektywy wymiaru kary, które sąd ma obowiązek uwzględnić. Są to współmierność kary do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy (prewencja indywidualna) oraz społeczne oddziaływanie kary (prewencja ogólna). (wyrok SA w Lublinie z dnia 5 czerwca 2003r., II AKa 122/03, Prok. i Pr. 2004/6/11).

Wszystko to zostało uwzględnione przez Sąd meriti. Nie pominął on wymierzając M. M., J. A. (1), G. A. i P. F. żadnych okoliczności ani łagodzących, ani obciążających. Słusznie uznano, iż zarówno kary zasadnicze pozbawienia wolności, jak i kary grzywny i środki karne w pełni odpowiadają tak społecznej szkodliwości czynów, jak i zawinieniu sprawców, a przez to należycie spełnią swe funkcje tak w zakresie prewencji szczególnej, jak i ogólnej.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonego G. A., że wymierzona mu kara grzywny w ilości 300 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 20 zł. nosi cechy rażącej niewspółmierności.

Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby- również w potocznym znaczeniu tego słowa "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. (wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lipca 2000r., II Aka 116/00, Prok. i Pr. 2002/1/16, wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7/60, wyrok SN z dnia 2 lutego 1995r., II KRN 198/94, OSNKW 1995/5/33, wyrok SA w Łodzi z dnia 12 lipca 2000r., II Aka 116/00, Prok. i Pr. 2002/1/16, wyrok SN z dnia 14 listopada 1973r., III KR 254/73, OSNPG 1974/ 3/51).

W niniejszej sprawie w żadnej mierze nie mamy do czynienia z rażąco niewspółmiernością. Trzeba bowiem mieć na względzie, iż G. A. wystawił fikcyjne faktury na kwotę ponad 3.000.000 zł. Wraz z matką osiągnął z tego tytułu korzyść majątkową sięgającą prawie 50.000 zł. Uwzględniając okoliczność, iż warunkowo zawieszono wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności grzywna będzie obecnie realną dolegliwością za popełnione przestępstwo. Sytuacja rodzinna i majątkowa G. A. nie jest tego rodzaju, by twierdzić, iż 300 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej to kwota nadmiernie wygórowana, czy też uniemożliwiająca wykonanie.

Fakt, że aktualnie oskarżony nie pracuje, a na utrzymaniu ma jedno dziecko nie zmienia diametralnie tej oceny. Jest on bowiem osobą młodą o dużych możliwościach znalezienia i podjęcia pracy (poprzednio pracował, jako operator koparki).

Nie można w tej sytuacji twierdzić, że wymierzona mu przez Sąd meriti kara grzywny, jest w aspekcie całego orzeczenia, karą rażąco niewspółmierną.

Nie sposób zgodzić się z oskarżycielem publicznym, że doszło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na niezasadnym uznaniu, że dowody ujawnione na rozprawie

i ujawnione na ich podstawie okoliczności, nie są wystarczające do uznania za udowodnione faktu popełnienia przez oskarżonych przestępstw polegających na „praniu brudnych pieniędzy” i udziale w zorganizowanej grupie przestępczej.

Podobnie nie może być mowy o naruszeniu art. 4 k.p.k. i 424 §1 k.p.k. Oskarżyciel publiczny nie wskazuje przy tym dokładnie, o jakie naruszenia tych przepisów chodzi. Sąd meriti wyraźnie wskazuje bowiem w uzasadnieniu, które fakty uznał za udowodnione i na, jakich

w tej materii oparł się dowodach. Wskazuje też dlaczego dał wiarę określonym dowodom,

a odmówił wiarygodności dowodom przeciwnym. Uzasadnienie naruszenia art. 424 §1 k.p.k. nie może w tej sytuacji sprowadzać się do stwierdzenia, iż „Sąd zbyt pobieżnie przeanalizował kwestię udziału oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej”. Analiza ta znajduje się bowiem w pisemnych motywach wyroku, a prezentowanie odmiennej linii interpretacyjnej stanowi tylko polemikę z tą analizą.

Prokurator podnosząc ponadto zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 4 k.p.k. nie wskazał na czym do naruszenie miałyby polegać. Trzeba pamiętać, iż art. 4 k.p.k. formułuje zasadę procesową. Wielokrotnie w orzecznictwie podkreślano, iż zarzut obrazy prawa procesowego powinien opierać się na naruszeniu norm tworzących konkretne nakazy lub zakazy, a nie norm o charakterze ogólnym. W takiej sytuacji bez określenia, na skutek naruszenia jakiego konkretnego przepisu doszło do uchybienia zasadzie obiektywizmu, nie jest możliwe zweryfikowanie trafności zarzutu obrazy wymienionego przepisu (m.in. postanow. SN

z dnia 8 stycznia 2007r., II KK 123/06, OSNwSK 2007/1/81, postanow. SN z dnia

17 kwietnia 2007r., V KK 79/07, LEX nr 280729, postanow. SN z dnia 11 stycznia 2008r.,

V KK 474/07, OSNwSK 2008/1/91, postanow. SN z dnia 11 lutego 2009r., V KK 403/08, LEX nr 491127).

Warto również w tym miejscu zauważyć, że to przede wszystkim na oskarżycielu publicznym ciąży obowiązek wykazania winy oskarżonym. Przeprowadzone w toku procesu dowody dały podstawy do ustalenia, że wszyscy oskarżeni dopuścili się popełnienia czynów

z art. 271 §1 i 3 k.k. Słusznie Sąd meriti uznał jednak, że brak dowodów świadczących, iż popełnili również przestępstwa z art. 299 §1 i 5 k.k. oraz z art. 258 §1 k.k.

Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu wyroku w pełni odpowiada zasadom logiki

i doświadczenia życiowego. Wywody zawarte natomiast w apelacji prokuratora budzą poważne zastrzeżenia.

Zdaniem apelującego Sąd I instancji popadł w sprzeczność ustalając, że oskarżeni wystawiali faktury dokumentujące fikcyjne transakcje, a następnie uniewinniając ich od zarzutu popełnienia czynów związanych z wprowadzeniem pieniędzy uzyskanych z tych przestępstw do obiegu bankowego. Oskarżyciel nie ma tu racji. Sam bowiem pisze o wprowadzaniu do obiegu pieniędzy pochodzących „z tych” przestępstw. Zgodnie z jego interpretacją wprowadzanie do obrotu pieniędzy pochodzących z przestępstw wystawiania fikcyjnych faktur stanowią występki z art. 299 §1 i 5 k.k. Nie można zgodzić się z tym stanowiskiem. Rodzi się bowiem pytanie o ratio legis przepisu art. 299 k.k. Penalizowane jest tu bowiem zachowanie polegające na swego rodzaju „legalizacji” korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Jednak tym samym nie mogą te środki pochodzić bezpośrednio z czynu zabronionego. Odmienne interpretacji prowadziłaby do uznania, że sprawcą przestępstwa "prania brudnych pieniędzy" byłby każdy kto w wyniku popełnienia jakiegokolwiek czynu zabronionego odniósłby korzyść majątkową, a następnie nią rozporządził. Na przykład każda forma zadysponowania środkami płatniczymi pochodzącymi z kradzieży przez osobę, która jej dokonała, stanowiłaby "pranie brudnych pieniędzy" (por. pogląd wyrażony w wyroku SA we Wrocławiu z dnia 30 kwietnia 2009r., II AKa 60/09, niepubl., postanow. SN z dnia 1 września 2010r., V KK 43/10, LEX nr 612538).

Zwrócić również należy uwagę na fakt, iż prokurator nie kwestionował ustaleń faktycznych

w zakresie popełnienia przez oskarżonych przestępstw z art. 271 §1 i 3 k.k., a nawet sam w ten sposób skonstruował akt oskarżenia, zarzucając oskarżonym odrębnie przestępstwo

z art. 271 §1 i 3 k.k. a odrębnie przestępstwo z art. 299 §1 i 5 k.k. Obecnie tylko hipotetycznie można postawić pytanie, czy działania oskarżonych polegające na wystawianiu fikcyjnych faktur nie miały na celu udaremnienia stwierdzenia pochodzenia środków pieniężnych, jak zresztą ustala to Sąd meriti. Tym samym mielibyśmy ewentualnie do czynienia z jednym przestępstwem o kumulatywnej kwalifikacji prawnej.

Jednakże najistotniejszą kwestią w tym temacie jest brak wykazania, a nawet wskazania przez oskarżyciela czynu zabronionego z jakiego miałyby pochodzić środki, które oskarżeni mieli wpłacać na rachunki bankowe, przelewać i wypłacać, aby udaremnić stwierdzenie ich pochodzenia.

Na określone w art. 299 § 1 k.k. przestępstwo tzw. „prania brudnych pieniędzy” składają się cztery elementy konstrukcyjne, a mianowicie:

- 1) czyn zabroniony,
- 2) korzyści związane z jego popełnieniem,
- 3) środki płatnicze, papiery wartościowe itd. (tzw. brudne pieniądze) pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego,
- 4) czynności sprawcze (tzw. pranie) podejmowane w stosunku do tzw. brudnych pieniędzy.

Warunkiem koniecznym odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.k. jest, by przewidziane w nim wartości (walory) pochodziły z "korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego", zatem niezbędne jest ustalenie owego czynu (m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 28 października 2009r. ,II AKa 184/09, KZS 2009/12/61).

W niniejszej sprawie brak jest nie tylko dowodów, ale też nawet wskazania z jakiego czynu zabronionego miałyby pochodzić przedmiotowe środki pieniężne. W tej sytuacji stanowisko Sądu Okręgowego w Gliwicach uznać należy za w pełni słuszne i uzasadnione.

Podobnie na pełną aprobatę zasługuje argumentacja uzasadniająca uniewinnienie oskarżonych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 258 §1 k.k., to jest uczestnictwa w zorganizowanej grupie przestępczej.

Niewątpliwie z charakteru przypisanych oskarżonym przestępstw wynika, że musieli oni współdziałać z innymi osobami. To zresztą znalazło swoje odzwierciedlenie zarówno w opisach czynów, jak i w ustaleniach faktycznych. Nie każde jednak współdziałanie stanowi również uczestnictwo w zorganizowanej grupie przestępczej. Przyjęcie takiego stanowiska prowadziłoby do, de facto całkowitego wyeliminowania współsprawstwa wszędzie tam, gdzie przestępstw dokonywałyby wspólnie więcej niż dwie osoby.

Taki tok rozumowania lansuje natomiast prokurator w swoim środku odwoławczym.

Nie sposób zgodzić się z jego stanowiskiem, że Sąd I instancji zbyt pobieżnie przeanalizował w uzasadnieniu wyroku kwestię udziału oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstw.

Świadczyć o tym, że M. M. (1), J. A. (1), G. A. i P. F. uczestniczyli w zorganizowanej grupie przestępczej miałyby okoliczność „ściślejszej współpracy”, gdyż takiej wymagał charakter przestępczej działalności. Jak już wspomniano kwestia współdziałania oskarżonych z innymi osobami przy popełnianiu czynów z art. 271 §1 i 5 k.k. nie budzi wątpliwości. Rzeczywiście bez takiego współdziałania nie byłoby możliwe dokonanie tych czynów. Jednakże czym innym jest współsprawstwo, a czym innym udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

Czyn z art. 258 §1 k.k. musi zostać każdemu z oskarżonych udowodniony, a jak słusznie wskazuje Sąd meriti w pisemnych motywach, brak jest dowodów świadczących, aby M. M. (1), J. A. (1), G. A. i P. F. uczestniczyli w

zorganizowanej grupie przestępczej. Nie zostały bowiem stwierdzone pomiędzy nimi powiązania organizacyjne i hierarchiczne.

Zorganizowana grupa przestępcza jest ugrupowaniem co najmniej trzech osób. Wprawdzie w orzecznictwie podkreśla się, iż nie wymaga "specjalnej wewnętrznej struktury". Niemniej jednak "zorganizowanie", o jakim mowa art. 258 § 1 k.k., to ułożenie czegoś w pewne formy, podporządkowanie regułom, normom, wprowadzenie do czegoś ładu i organizacji.

Przepis ten jest na tyle jednoznaczny w swej wymowie, że nie pozwala penalizować przynależności do każdej grupy osób połączonych celem popełnienia przestępstwa. Nawet wtedy, gdy role tych osób w popełnieniu przestępstwa, a także sposób podziału osiągniętych

z niego korzyści zostały wcześniej określone i zróżnicowane. Zorganizowana grupa przestępcza musi charakteryzować się elementami „zorganizowania”, w tym określonym podziałem ról i ustalonym kierownictwem (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 9 października 2000 r., II AKa 90/00, Biul. Prok. Apel. 2001/11, wyrok SA w Krakowie z dnia 7 grudnia 2000 r., II AKa 184/00, KZS 2001/1/26; wyrok SA w Katowicach z dnia 16 lipca 2009 r., II AKa 150/09 KZS 2009/9/67, wyrok SA w Katowicach z dnia 10 grudnia 2009 r., II AKa 360/09, KZS 2010/3/58).

Słusznie Sad meriti zauważa, iż w niniejszej sprawie brak jest dowodów wskazujących na wyżej wymienione okoliczności. Co równie istotne odpowiedzialność za udział

w zorganizowanej grupie przestępczej lub terrorystycznej opiera się na świadomej przynależności, z którą wiąże się poddanie panującej w niej dyscyplinie i gotowość do uczestniczenia w prowadzonej działalności przestępczej (m.in. J. Wojciechowski, Komentarz, s. 489 oraz wyrok SA w Łodzi z dnia 30 września 1999 r., II AKa 226/98, Biul. Prok. Apel. 199/9).

Popełnić to przestępstwo można wyłącznie z winy umyślnej. Oskarżonym należy więc udowodnić, iż mieli pełną świadomość przynależności do zorganizowanej grupy, mającej na celu popełnienie przestępstw. Skoro w niniejszej sprawie brak jest dowodów wskazujących na istnienie grupy z wyraźnie wyodrębnionym ośrodkiem decyzyjnym, określonym podziałem ról oraz strukturą, to tym bardziej nie może być mowy o udowodnieniu, iż oskarżeni mieli pełną wiadomość uczestniczenia w takich strukturach.

Mając na względzie powyższe rozważania zaskarżony wyrok, jako słuszny i prawidłowy został utrzymany w mocy (poza niewielką korektą w zakresie wyeliminowania z opisu czynów przypisanych G. A. i J. A. (1) danych personalnych osób, z którymi oskarżeni współdziałali).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosownie do treści art. 627 k.p.k. w zw.

z art. 634 k.p.k. Od oskarżonych zostały również zasądzone na rzecz Skarbu Państwa opłaty, stosownie do treści art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych, albowiem apelacje ich obrońców nie zostały uwzględnione, przy czym w stosunku do G. A. opłata odnosi się tylko do kary grzywny, gdyż środek odwoławczy kwestionował tylko tę karę.